



Zanurzeni w sieci

Współcześni badacze, zgłębiający uniwersalne starożytne teksty traktujące o duchowych tradycjach, znajdują w nich potwierdzenie, że wszystko w naszym świecie jest swą istną jednością połączoną na sposoby, które dopiero teraz, dzięki naukowym odkryciom, zaczynamy rozumieć. Zachodni naukowcy opisują subtelne pole energii jako siatkę lub sieć, która tworzy to, co nazywają podszewką podtrzymującą „płótno” całego stworzenia. Tak określają inteligentne pole energii, które istnieje od zawsze i od zawsze odpowiada na ludzkie emocje. Okazuje się, że każdy moment naszego życia jest częścią swoistej konwersacji, dialogu we wszechświecie trwającego wokół nas.

Rosnąca ilość dowodów naukowych sugeruje, że wszystko co się zdarza w naszym życiu, w każdym momencie jest odbiciem tej inteligencji, tego pola żywej energii. Pod koniec XX wieku profesorowie Nimtz i Chiao w trakcie eksperymentu efektu tunelowego, doowiedzieli się, że ludzkie DNA może gromadzić i oddawać światło, ale, przede wszystkim, jest również magazynem informacji. Że niezależnie od funkcji biochemicznych związanych z produkcją białka, DNA jest skomplikowanym elektronicznym

biochipem, który utrzymuje komunikację ze swoim otoczeniem. Czyli my, ludzie, mamy w każdej celi naszego ciała urządzenie o wysokiej wydajności: mikrochip (czyt. mikroczyp) ze zdolnością gromadzenia, magazynowania, o pojemności 3 GB (gigabajtów), który może przyjmować, gromadzić i najprawdopodobniej w zmienionej formie – przekazywać dalej elektromagnetyczne informacje z otoczenia. Dlatego, między innymi, uczeni sugerują, że nie możemy nadal myśleć o świecie jako o czymś

stworzonym już „raz na zawsze”. Jest on bowiem rezultatem tego co robimy, o czym myślimy i...co mówimy. Lingwistyka, nauka o strukturze i budowie języków, bada nie tylko języki naturalne, które rozwinęły się w poszczególnych krajach i kulturach, ale również sztuczne języki, wykorzystywane np. do programowania komputerów. Lingwiści badają w danym języku zasady budowania słów i liter, podstawy gramatyki, jak również semantykę, czyli znaczenie treści i form wyrażen językowych.

Okazało się, że te naukowe rozpoznania, zastosowane do kodu genetycznego, pozwalają rozpoznać, że jest on uformowany na tych samych zasadach co ludzki język. A to znaczy, że budowę kodu genetycznego można powiązać z każdym egzystującym ludzkim językiem. Pomiedzy latami 1993 i 2000 przeprowadzono eksperymenty, podczas których badano związek ludzkiego DNA z fotonami – małymi pakietami energii – podstawowym „budulcem” naszego świata. Okazało się, że DNA komunikuje się z tymi pakietami – fotonami poprzez pole, które długo pozostawało nierozpoznane. Grupa naukowców: fizycy, biofizycy, biolodzy molekularni, genetycy, embriolodzy i lingwiści opublikowali, udowodnione eksperymentalnie, zadziwiające wnioski. Stwierdzili, że

substancja DNA – w żywej tkance – reaguje-na modulowany językowo promień laserowy, nawet na fale radiowe, jeżeli utrzymane będą w paśmie częstotliwości rezonansowych. A to znaczy, że ludzkie DNA jest w stanie reagować bezpośrednio na mówione słowo! Ponadto DNA funkcjonuje nie tylko jako antena, czyli jako odbiornik, ale również jako nadajnik. Ma więc również funkcję przenoszenia informacji genetycznych. Jak dowiedziono, funkcjonuje to nawet w przypadku komórek różnych gatunków.

I jeszcze jedno; rozszyfrowano techniczne dane naszego DNA. Jest anteną – oscylatorem, czyli przyrządem do rozsyłania fal elektromagnetycznych. Wiadomo też, że ta cząsteczka, gdyby została rozciągnięta, miałaby około dwóch metrów długości. W ten sposób ma swoją własną częstotliwość 150 MHz (megaherców). Zadziwiająca zbieżność tej liczby polega na tym, że taka właśnie częstotliwość znajduje się dokładnie w paśmie częstotliwości urządzeń technicznych jak radar, mikrofalówki i urządzenia telekomunikacyjne. My, ludzie, również wykorzystujemy to pasmo częstotliwości do celów komunikacyjnych i lokalizacji miejsca. Czy to przypadek?

oprac. Irena Lus

Źródło: „Sieć inteligencji”

G.Fosar, F. Bludorf

